

Jak zostało zaznaczone w przedmowie przez M. Lurkera, III wydanie pracy — o które opiera się omawiane tłumaczenie — zostało ubogacone o 32 nowe hasła. W ten sposób słownik wyjaśnia 258 pojęć symboli i obrazów zawartych w Biblii. W poszczególnych hasłach został zastosowany poczwórny układ problemu. W pierwszej części danego obrazu czy symbolu, zostało zarysowane zwięźle wprowadzenie do omawianego fenomenu. Autor wyjaśnia, z czym się kojarzy dane słowo w potocznym, tradycyjnym rozumieniu, a także — w zależności od hasła — wspomina o jego znaczeniu w starożytności (np. Grecja, Egipt, Rzym, Babilonia, Persja, Mezopotamia), jak również o odniesieniu danego słowa do licznych bóstw starożytnego Wschodu. Dwie następne części dotyczą wyjaśnienia poszczególnych obrazów, symboli i przerośni w Biblii. Autor dokonuje wyboru najważniejszych tekstów Pisma świętego, by w oparciu o nie wyjaśnić dany obraz lub symbol najpierw w Starym Testamencie, po czym przenieść go na Nowy Testament.

Ostatnia, czwarta część danego hasła zawiera krótkie informacje o oddziaływaniu biblijnych obrazów i symboli na twórczość sławnych Ojców Kościoła, wielkich świętych, o wpływie na systemy filozoficzne czy też prądy historyczne. Autor ukazuje ponadto zastosowanie danego terminu w sztuce kościelnej, zarówno starożytnej jak i nowożytnej, wschodniej i zachodniej, co pomaga zrozumieć liczne ornamenty architektoniczne i ikonograficzne. Na sam koniec czwartej części, słownik prezentuje zastosowanie danego obrazu i jego wykorzystanie w liturgii a także w ascetyce.

Szczególą zaś zaletą *Słownika obrazów i symboli biblijnych* jest zamieszczenie danych bibliograficznych, odnośnie omawianego wcześniej obrazu czy symbolu, co stanowi pomoc dla dalszych poszukiwań i rozwiązań problemu. Ogólnie rzecz ujmując, słownik staje się z jednej strony pewnego rodzaju ogólnym „vadamecum” dla początkujących w danym zagadnieniu, z drugiej zaś strony otwiera się dla tych, którzy z racji swoich szczególnych zainteresowań chcą pogłębić naukowe dociekania. W tej materii, słownik służy pomocą nie tylko biblistom i teologom, ale także patrologom, historykom, biografom jak również tym, którzy zajmują się starożytną architekturą, ikonografią, malarstwem czy w ogóle — sztuką.

Słownik może również stać się narzędziem w apostołacie biblijnym, jeśli tylko zechcemy zachęcić i doprowadzić wiernych do lektury Starego i Nowego Testamentu.

Kraków

JACEK STRYCZEK

*The New Jerome Biblical Commentary*. Ed. R. E. BROWN, J. A. FITZMYER, R. E. MURPHY. Wyd. G. Chapman 1990, ss. XLVII + 1484.

Ukazało się nowe, drugie wydanie jednotomowego komentarza do całego Pisma św. w języku angielskim. Pierwsze wydanie (JBC) ujrzało światło dzienne w 1968 r. Przedmowę do niego napisał kard. A. Bea. Do drugiego wydania (NJBC) przedmowę napisał kard. C. M. Martini, arcybiskup Mediolanu, b. rektor Biblicum.

Drugie wydanie zostało zmienione w stosunku do pierwszego w dwóch trzecich. Doszły nowe osiągnięcia różnych dyscyplin biblijnych i nowi autorzy: jest wyliczonych 74 współpracowników komentarza! Zespół edytorski tworzy trzech wytrawnych egzegetów północnoamerykańskich: Reymond Brown SS, specjalista z Nowego Testamentu, Joseph A. Fitzmyer SI, prof. emeryt., specjalista od zwojów kumrańskich i inskrypcji aramejskich, oraz Roland E. Murphy, OCarm, który specjalizuje się w dziedzinie literatury mądrościowej.

NJBC zawiera nie tylko najnowsze dane egzegezy biblijnej, ale będąc komentarzem katolickim odznacza się otwartością ekumeniczną. Przeglądając opasły tom NJBC, wydany na doskonałym papierze, o czytelnym charakterze druku, mimo znacznej objętości nie wazący wiele, wzdycha się jednocześnie do czegoś podobnego w naszym języku.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL